

## **Jak zostać wolontariuszem?**

**Wolontariat to nie tylko sposób na pomoc najbardziej potrzebującym czy wspieranie inicjatyw społecznych, ale również sposób na poznanie świata i zdobycie doświadczenia zawodowego. 5 grudnia przypada Międzynarodowy Dzień Wolontariusza. To świetna okazja, aby przypomnieć, jak zostać wolontariuszem.**

Mogłoby się wydawać, że w dzisiejszych czasach bezinteresowność i ofiarność, a więc cechy nierozłącznie związane z wolontariatem, nieco już przebrzmiały. Nic bardziej błędnego. Okazuje się, że nadal napędzają one do działania całą rzeszę osób gotowych oddać swój czas i poświęcenie w słusznej sprawie. Co więcej, czynienie dobra i pomoc potrzebującym często pozwalają uchwycić sens egzystencji i zmotywować do dalszego życia.

O zaangażowaniu się w wolontariat decydują również czynniki o nieco bardziej przyziemnym charakterze niż wspomniana bezinteresowność czy ofiarność. Czasami chodzi o potrzebę kontaktów z ludźmi czy dążenie do podniesienia samooceny. Coraz częściej też wolontariat służy poznawaniu świata i zdobywaniu pierwszych, ale jakże przydatnych w dalszym życiu szlifów zawodowych. Wolontariusze wyjeżdżają np. za granicę, gdzie pracodawcy biorą na siebie ich utrzymanie i zapewniają np. roczne staże zawodowe.

## **Jak zostać wolontariuszem**

Jeśli chcecie poznawać ludzi i świat, pomagać, ale też zyskiwać nowe umiejętności oraz praktyki w zawodzie, przekonajcie się, co proponuje np. Wolontariat Europejski (EVS). Oferta zawiera wprawdzie ograniczenia wiekowe i jest skierowana do ludzi 18-30-letnich, ale poza tym wydaje się bezkresna. Zawiera możliwości wyjazdu na okres od 2 do 12 miesięcy nie tylko do wielu europejskich państw, lecz także do różnych zakątków świata. We wszystkich projektach powiela się reguła: “wolontariusz nie dostaje wynagrodzenia za swoją pracę, ale wszystkie ponoszone przez niego koszty są pokrywane”.

Pierwszy krok do udziału w programie EVS zwykle wiąże się z podjęciem decyzji. Ale nie zaszkodzi też zacząć od przeglądu ofert. Na [europa.eu/youth/volunteering/project\\_pl](http://europa.eu/youth/volunteering/project_pl) - oficjalnej stronie Unii Europejskiej każdy potencjalny wolontariusz w wieku 18-30 lat może wybrać kraj, datę rozpoczęcia i zakończenia pobytu oraz profil zajęcia. Jeżeli nie znajdzie nic z obszaru marzeń i zainteresowań, szuka dalej. Ogólnopolska Sieć Centrów Wolontariatu mieści się pod internetowym adresem [wolontariat.org.pl](http://wolontariat.org.pl). Z kolei oferty państw Europy wschodniej, południowo-wschodniej i z regionu Morza Śródziemnego są skumulowane na [salto-youth.net](http://salto-youth.net). Baza akredytowanych organizacji została też zgromadzona na [europa.eu/youth/volunteering/evs-organisation\\_pl](http://europa.eu/youth/volunteering/evs-organisation_pl).

## **Nie musisz się na tym znać**

Organizacje wysyłające i przyjmujące, które tworzą przestrzeń międzynarodowej wymiany wolontariuszy, pomagają także w wyborze oferty i w przygotowaniach do udziału w przedsięwzięciu. Gwarantują szkolenie, bezpłatne ubezpieczenie oraz opiekę na czas trwania wolontariackiego stażu. W tego typu projektach nie stawia się kryterium fachowości czy dobrej znajomości języka. Uczestnicy najpierw przed wyjazdem nieodpłatnie uczą się tego, co przyjdzie im robić, dopiero po tym zaczyna się ich wolontariat.

Warto jednak wiedzieć, że czasami projekty bywają zastrzeżone dla obywateli kraju, w którym się odbywają. Jeszcze jedna istotna informacja: organizacje, które pośredniczą w międzynarodowej wymianie wolontariuszy nie pomagają w wyrobieniu wizy. Jeśli zatem obywatel Polski chciałby się starać o wyjazd na wolontariat do państwa Ameryki lub Azji, w którym normalnie obowiązują wizy, musi pokonać ten etap załatwiania formalności na własną rękę. Indywidualnie należy się także zatroszczyć, jeśli wybieramy się do jednego z państw unijnych, o Europejską Kartę Ubezpieczenia Zdrowotnego, można także rozważyć dodatkową polisę ubezpieczeniową. Prawdopodobnie każdemu przyda się "kieszonkowe". O ile bowiem organizacja przyjmująca wywiąże się z umowy w zakresie zakwaterowania i wyżywienia, o tyle nie spełni zachcianek - np. zakupu pamiątek, wieczornego wyjścia do pubu itp.

## **Dobrze się upewnij**

Losowe sytuacje mogą sprawić, że wolontariusz nie wywiąże się z umowy zawartej z organizatorami programu. Dotyczy to jednak spraw ważnych i wyjątkowych. Bez istotnego powodu nie można porzucić pracy przed ustalonym terminem. Dlatego, zanim zaczniesz się całe przedsięwzięcie, warto dowiedzieć się w stowarzyszeniu wolontariuszy, jak przebiega pobyt i realizacja zadań, czego się spodziewać i jak przygotować się do wyjazdu, by w efekcie uniknąć rozczarowania i nieporozumień. Oferty i praktyczne wskazówki dostępne są m.in. na: [aiesec.pl](http://aiesec.pl), [eurodesk.pl](http://eurodesk.pl), [wolontariatzagranica.org](http://wolontariatzagranica.org), [wolontariat.ngo.pl](http://wolontariat.ngo.pl).

Szkolenia przygotowawcze, prowadzone z reguły przed wyjazdem na zagraniczny wolontariat, sprzyjają nawiązywaniu znajomości, co później pomaga zaadaptować się w miejscu tymczasowego pobytu i pracy.

## **Wrażenia uczestników**

Od zachwytu po deklaracje "nigdy więcej" - mocno różnią się opinie tych, którzy spróbowali wolontariatu. Niektórzy z nich spotkali się z nieprzychylnymi komentarzami współpracowników, że wprost psują rynek pracy, ponieważ godzą się robić za darmo to, za co firmy powinny po prostu płacić i regulować wszelkie świadczenia.

Podzielone są zdania także w kwestii wartości wolontariackiego stażu w budowaniu pozycji zawodowej. - Nie ma sensu decydować się na wyjazd wyłącznie z myślą o budowaniu własnego

CV. Przede wszystkim liczy się gotowość do niesienia pomocy. Dopiero w dalszej kolejności i niejako przy okazji można pomyśleć o własnej korzyści, czyli zbieraniu doświadczenia zawodowego i fachowych umiejętności. A najlepiej jest po prostu spróbować. Otworzyć się na poświęcenie dla innych i nie spodziewać się zbyt wiele w zamian. Takie nastawienie ratuje przed rozczarowaniami - doradza 26-letni Jakub Wieczorek, który przez kilka letnich tygodni nieodpłatnie opiekował się osobami niepełnosprawnymi w nadmorskim kurorcie nad Bałtykiem.

Z formalnego punktu widzenia wolontariat nie liczy się do stażu pracy. Nawet ktoś, kto poszukuje płatnego zatrudnienia i zarejestrował się w urzędzie dla bezrobotnych, może zostać wolontariuszem, nie tracąc prawa do zasiłku.

Bez względu na motywację, lepiej nie zaczynać od skoku na zbyt głęboką wodę i nie porywać się na początek na daleki wyjazd. "...może zacznij od pracy blisko domu i bez długotrwałych zobowiązań, aby w pełni się przekonać, czy jest to dla Ciebie i czy podołasz psychicznie" - taką praktyczną radę od bardziej doświadczonej wolontariuszki dostała studentka, która chciała zmierzyć się z pierwszym w swoim życiu wolontariackim wyzwaniem, wyjeżdżając na kilka miesięcy do charytatywnej pracy w Afryce.

### **Czy coraz więcej z nas rusza do pracy bez płacy?**

Wg GUS w 2015 r. wartość pracy wolontariatu w Polsce świadczonego w ramach organizacji i instytucji wyniosła 5,2 mld zł.

- To blisko dwa razy więcej niż np. roczny budżet Barcelony, więcej niż roczny budżet Wrocławia i dwa razy więcej niż kosztuje roczne utrzymanie Państwowej Straży Pożarnej - określa Bartosz Grejner, analityk serwisu Cinkciarz.pl.

Z ubiegłorocznego badania CBOS wynika, że wokół nas coraz więcej ludzi decyduje się na wolontariat. Autorzy komunikatu pt. "Potencjał społecznikowski oraz zaangażowanie w pracę społeczną" zestawili odpowiedzi z różnych lat na pytanie: "Czy w Pani(a) rodzinie są osoby, o których wiadomo, że dobrowolnie i nieodpłatnie pracują na rzecz swojego środowiska, kościoła, osiedla, wsi lub miasta, albo też pracują społecznie na rzecz potrzebujących?". Przystając w latach 2008, 2010, 2012, 2016, liczba odpowiadających "tak" rosła następująco: 33, 34, 37, 40.

Odpowiedzi na podobne pytania, tyle że dotyczące kręgu znajomych, sąsiadów bądź współpracowników, także wykazywały tendencje wzrostowe.

- Rośnie także odsetek odpowiadających twierdząco na pytanie, "Czy kiedykolwiek zdarzyło się Pani(u) dobrowolnie i nieodpłatnie pracować?". W 2008 r. "tak" odpowiadało 47 proc. respondentów CBOS, a w ub.r. już 59 proc. - mówi analityk Cinkciarz.pl.

Z kolei GUS opublikował dane dotyczące czasu, jaki poświęcamy na prace społeczne w ramach organizacji i instytucji. Otóż przed rokiem mieszkańcy Polski, którzy ukończyli 15 lat, poświęcili 261 mln godzin, co odpowiadałoby czasowi pracy 152,6 tys. pełnoetatowych pracowników. Nieco więcej czasu na wolontariat w organizacjach poświęciły kobiety niż mężczyźni, czyli 54 proc. wobec 46 proc.

Z danych GUS wynika, że Polacy najchętniej poświęcali się nieodpłatnej pracy na rzecz stowarzyszeń i fundacji, w dalszej kolejności dla kościołów, wspólnot wyznaniowych i organizacji religijnych.